



INFORMATOR REGIONALNEGO STOWARZYSZENIA NA RZECZ OSÓB AUTYSTYCZNYCH I ICH RODZIN W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

NR 56

wrzesień 2007

Redakcja Liliana Bujala bujadar@tychy.com

Dane kontaktowe Zarządu:

Danuta Billewicz	032 255 29 25	billewicz@interia.pl
Alina Kolber	032 241 58 52	alutka7@poczta.fm
Joanna Ligocka	032 243 91 70	
Anna Bembn	032 241 45 06	bogucice@tlen.pl

Numer zamknięto: 23 sierpnia 2007

My w Internecie: <http://www.autyzmirodzina.republika.pl/>

WARTO WIEDZIEĆ

W nowym roku szkolnym zajęcia rozpoczynają się w poniedziałek, 3 września, a kończą 20 czerwca 2008 roku. Dodatkowymi dniami wolnymi będą 2 i 23 maja 2008 r. Lekcje może nie być także 2 listopada 2007 r., jednak po odpracowaniu ich w inny dzień. Pierwsi, od 14 do 26 stycznia 2008 r., będą mieli ferie uczniowie z województw: lubelskiego, podkarpackiego, pomorskiego, śląskiego i warmińsko-mazurskiego (...)

Artykuł w Newsweek opisujący nowy test IQ dla dzieci z autyzmem

Naukowcy z Riviere-des-Praires Hospital w Montrealu wdrożyli nowy test na IQ dla dzieci z autyzmem, który stanowi lepszy wskaźnik ich inteligencji niż dotychczasowe testy. W teście nie wymaga się interakcji społecznych, w ramach których badany musi odpowiadać na liczne pytania, co jest torturą dla większości autystów. Nie jest specjalnym zaskoczeniem, że w standardowym teście trzy czwarte dzieci jest oceniane na poniżej normy intelektualnej, w tym wiele uznaje się za upośledzone umysłowo.

Dla celów badań, dzieci poddano dwóm testom IQ - standardowemu Wechslera, w którym układają lub uzupełniają obrazki, dokonywały prostych działań arytmetycznych, wykazywały się rozumieniem słownictwa i odpowiadały na pytania, oraz testowi matryc Ravena. W tym drugim teście, dzieciom wydawano krótkie instrukcje, po czym pracowały one samodzielnie nad analizą figur geometrycznych ułożonych w 3 x 3 rzędy (matryca) - w których jednej figury brakowało oraz wybierając figurę, która pasowała do pustego miejsca. Rozbieżność w wynikach uzyskanych w obydwu testach była uderzająca: generalnie uczestnicy (pełny obraz autyzmu, bez aspergerowców) plasowali się na poziomie 30 centyli w teście Wechslera, co odpowiada dolnej granicy normy IQ i aż 56 centyli średnio w teście Ravena. Żadne z dzieci nie uzyskało normy w teście Wechslera, podczas gdy aż 1/3 udało się to w teście Ravena.

Wyniki te wskazują na inteligencję dzieci z autyzmem, której nie wykazują standardowe testy na IQ. Cały problem tkwi jednak w przeniesieniu tej iskry ukrytej inteligencji do obszarów inteligencji mogącej się wykazać w praktyce, a do zgłębienia tego zagadnienia jest jeszcze badaczom autyzmu daleko.

Autor: Sharon Begley, wydanie 20-27 sierpnia 2007r. (tłumaczenie: Liliana Bujala) <http://www.msnbc.msn.com/id/20226463/site/newsweek/>.

Uczniowie niepełnosprawni umysłowo w szkole masowej

Model - integracja

Idea integracji jest w naszym społeczeństwie urzeczywistniana od kilkudziesięciu lat stanowiąc nurt przemian na rzecz osób niepełnosprawnych. Jej celem jest tworzenie w naturalnym środowisku społecznym warunków dla rozwoju, nauki, pracy i spędzania czasu wolnego. Wdrażanie jej spowodowało wiele

korzystnych zmian w życiu osób niepełnosprawnych umysłowo, również w szkolnictwie, gdzie pojawiły się klasy integracyjne. Stały się one faktem, od kiedy wprowadzona została Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. (Dz.U. Nr 67 z 1996 r. poz. 329 ze zm.), gwarantująca możliwość takiej formy kształcenia we wszystkich typach szkół, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi dla wszystkich uczniów - niezależnie od stopnia i rodzaju niepełnosprawności. W Europie funkcjonują różne modele integracji edukacyjnej, na przykład: klasy specjalne na terenie szkół masowych we Francji, Austrii; klasy, gdzie tylko część lekcji uczniowie niepełnosprawni spędzają razem z rówieśnikami - w Szwecji; indywidualny udział uczniów w klasach integracyjnych przy jednoczesnym realizowaniu niektórych przedmiotów na zajęciach indywidualnych.

W naszym systemie edukacyjnym w skład klas integracyjnych (15-20 osób) wchodzi najczęściej uczniowie pełnosprawni oraz 3 do 5 uczniów z dysfunkcjami: sensorycznymi, ruchowymi, rozwojowymi. W klasach tych coraz częściej pojawiają się też dzieci upośledzone umysłowo, których rodzice stojąc przed wyborem szkoły specjalnej czy klasy integracyjnej w szkole masowej, coraz częściej decydują się na tę ostatnią. Mają nadzieję, że ta forma nauki pozwoli ich dziecku zapewnić normalne życie w społeczeństwie. Nie zawsze są świadomi problemów, jakie mogą być udziałem ich dzieci.

W klasach integracyjnych, mimo braku widocznych konfliktów między dziećmi niepełnosprawnymi a pełnosprawnymi, rzadko zauważymy jednak łączące ich głębsze więzi. W psychologicznych teoriach zakłada się, że już samo umieszczenie dzieci ze specjalnymi potrzebami w szkole powszechnej zaowocuje:

wzrostem interakcji społecznych między nimi a innymi dziećmi, wzrostem akceptacji społecznych wobec dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych ze strony rówieśników, zintegrowaniem tych dzieci dzięki kontaktom z kolegami w klasie i naśladowaniu ich zachowań.

Praktyka

Niestety, w praktyce szkolnej można zauważyć trudności w pełnej integracji uczniów niepełnosprawnych w grupie rówieśniczej (badania własne). Spowodowane jest to ich trudnościami w opanowaniu zarówno kompetencji jak i umiejętności funkcjonowania społecznego. **Obniżony poziom z kolei powoduje podkreślanie „inności” i negatywny odbiór przez otoczenie. W szkole, gdzie występuje tylko kilka takich klas problem ten narasta. Brak bezpośredniej styczności w klasie z dziećmi upośledzonymi umysłowo, powoduje pojawianie się zachowań agresywnych, które są podbudowane lękiem przed innością oraz stereotypowym obrazem tych dzieci.** Idea integracji społecznej na sens wtędy, gdy jednostka niepełnosprawna odczuwa więzi społeczne z innymi ludźmi, ma poczucie przynależności i ich akceptacji, mimo że nie zawsze może sprostać wymaganiom społecznym. **Dzisiejsza szkoła integracyjna często zwraca**

uwagę na stronę organizacyjną, dydaktyczną procesu integracji zostawiając zaniedbaną tak istotną stronę psychoemocjonalną.

Tak naprawdę dziecko staje się bardziej niepełnosprawne dopiero w kontakcie ze społeczeństwem pełnosprawnym. Idąc do szkoły uczeń porównuje swoje możliwości, wygląd, zachowanie z rówieśnikami. Tam dostrzega swoją odmienność, która przez otoczenie często odbierana jest negatywnie. To środowisko pełnosprawne tworzy tło, w którym dzieci niepełnosprawne dostrzegają swoją odmienność. Również inne badania potwierdzają, że człowiek skłonny jest traktować relacje innych osób w stosunku do siebie jako odzwierciedlenie tego kim jest. W jednym z badań porównywano cechy obrazu własnej osoby u uczniów szkół specjalnych i klas integracyjnych. Uczniowie klas integracyjnych tworzyli zwykle negatywny obraz siebie, gdyż mogli porównywać siebie wyłącznie z pełnosprawnymi rówieśnikami i najczęściej wynik tych porównań był ujemny. Zwraca się również uwagę na zorientowane rywalizacyjnie sytuacje uczenia się, które uniemożliwiają rozwijanie się pozytywnych uczuć grupowych, antagonizują dzieci i stanowią barierę w ich wzajemnej integracji społecznej.

Razem, ale w sposób zindywidualizowany

Kolejnym problemem jest zdobywanie wiedzy razem z pełnosprawnymi rówieśnikami. Założeniem oświaty integracyjnej jest modyfikowanie dla uczniów niepełnosprawnych programów nauczania, dających im możliwość osiągnięcia sukcesu. Powinien on być zindywidualizowany i dostosowany do stopnia, rodzaju niepełnosprawności. W momencie pojawienia się w klasie np. trzech uczniów z różnymi dysfunkcjami naturalnym staje się wystąpienie trudności w pełnym różnicowaniu materiału dydaktycznego.

W przypadku uczniów niepełnosprawnych umysłowo problem ten nie jest tak odczuwalny w pierwszym etapie kształcenia, natomiast im bardziej zaawansowany i wyższy stopień trudności szkolnych - tym trudniej nauczycielom dostosować treści do indywidualnych potrzeb ucznia niepełnosprawnego intelektualnie. Zwłaszcza, że zakres niektórych przedmiotów pozostanie poza jego możliwościami. Często tempo opanowywania materiału powoduje, że niepełnosprawny uczeń jest sfrustrowany niemożnością sprostaną wymaganiami.

Ta zła samoocena własnych możliwości utrudnia proces integracji społecznej. Konsekwencją tego jest niepodejmowanie zadań sprawiających dziecku nawet minimalną trudność. Związane jest to z brakiem wiary we własne siły. Ten rodzaj samooceny obniża aktywność dziecka, a w konsekwencji prowadzi do ograniczenia kontaktów społecznych i izolacji.

Niemożność w sprostaną wymaganiami edukacyjnych powoduje, że większość uczniów niepełnosprawnych umysłowo i tak po pierwszym etapie kształcenia trafia do szkół specjalnych. Oczywiście, obowiązująca ta sama podstawa programowa we wszystkich szkołach (szkoły masowe i

specjalne dla lekko upośledzonych) ułatwia tę sytuację, jednak istotą jest tu problem ucznia, który musi odnaleźć się w nowym środowisku. B. Oszustowicz (1997) w swoich badaniach wykazała, że u uczniów klas starszych, przechodzących ze szkół masowych do specjalnych, dominuje uczucie wstydu; wstydzą się nowej szkoły, kolegów. Będąc uczniami szkoły masowej słyszeli niezbyt pochlebne opinie o szkole specjalnej. Jednak po rocznym pobycie w szkole specjalnej aż 87% z nich zaakceptowało w pełni swoją sytuację, stając się aktywniejszymi, odnoszącymi sukcesy uczniami.

Szkola ma dać uczniowi sukces

Można więc zastanowić się, czy forma kształcenia integracyjnego jest dobrym rozwiązaniem dla wszystkich grup uczniów z niepełnosprawnością. Codziennosc praktyki ukazuje, że ogromnym problemem jest dostosowywanie programów nauczania do indywidualnych możliwości ucznia niepełnosprawnego tak, aby mógł on odnieść sukces, a jednocześnie opanował zakładane treści programowe. Kiedy wystąpią z tym trudności, uczeń kierowany jest do szkoły specjalnej. Powoduje to sytuację trudną zarówno dla ucznia jak i jego rodziny. Uczeń nie zawsze rozumie decyzję, jaką wobec niego podjęto, a rodzice odczuwają to jako swoistego rodzaju porażkę.

Możliwości uniknięcia tych trudnych sytuacji można upatrywać w rozważniejszym przyjmowaniu uczniów niepełnosprawnych umysłowo do szkół masowej. Hasła idei integracji spowodowały, że szkoły specjalne, mimo swoich możliwości korekcyjnych, kompensacyjnych i realizacji programów społecznej jedności, nie są popularne. W obecnej dobie „walki” szkół masowych i specjalnych o ucznia, przegrywają ci ostatni. Wydaje się, że idea kierowania się dobrem dziecka przy diagnozowaniu możliwości dziecka i kierowaniu go do odpowiedniej placówki edukacyjnej pozwoli na zapewnienie każdemu uczniowi niepełnosprawnemu intelektualnie właściwej integracji. Proces ten może przebiegać zarówno w szkole masowej, jak i w szkołach specjalnych, realizujących obecnie szeroki program integracji społecznej.

BEATA NOWAK, *pedagog wspierający, Szkoła Podstawowa nr 75 Kraków, b_nowak@poczta.onet.pl; „Nowe w Szkole” nr 4(80)/2005, ze strony internetowej Scholaris.pl (wyszukała LB)*

Więcej praw dla niepełnosprawnych pasażerów samolotów

Osobom niepełnosprawnym łatwiej będzie podróżować samolotami - taki jest cel nowego rozporządzenia Unii Europejskiej, obowiązującego od lipca 2007.

Unijne linie lotnicze nie będą mogły odmawiać zabrania na pokład osób niepełnosprawnych, a lotniska będą obowiązane zapewnić darmową pomoc osobom jej potrzebującym, tak by niepełnosprawni czy osoby starsze bez przeszkód mogli korzystać z transportu lotniczego.

Przewoźnik lotniczy będzie zobowiązany do udzielania pomocy osobom niepełnosprawnym na pokładzie samolotu, włączając w to przewóz np. wózka inwalidzkiego bez pobierania dodatkowych kosztów(...)

Zakazana będzie jakakolwiek dyskryminacja niepełnosprawnych - odmowa przyjęcia na pokład może nastąpić tylko ze względów bezpieczeństwa albo z powodu rozmiarów samolotu, np. zbyt małego wejścia, w którym nie mieści się wózek inwalidzki. Linie lotnicze będą miały obowiązek zwrócić koszty biletu albo zaproponować alternatywny sposób podróży. (...)

pap 09 08 2007 (LB).

OGŁOSZENIA I INFORMACJE

Dyrekcja Zespołu Szkół Specjalnych nr 23 w Częstochowie, zaprasza na **VI Forum " Mam autyzm - dajcie mi szansę" . Termin 19 października 2007 roku, Częstochowa** aula Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli "WOM" ul. Jana Pawła II 126/130. Od godziny 9.00 do godziny 17.00. Prelegenci oraz Program VI Forum:
• Piotr Gorczyca, Agnieszka Kapinos-Gorczyca: Od zainteresowania autyzmem do pomagania; rola lekarza w życiu dziecka autystycznego i jego rodziny • dr med. Magdalena Dudzińska Zespoły autystyczne z punktu widzenia neurologa • dr Irena Dawidiuk Doświadczenia w stosowaniu diet eliminujących w terapii autyzmu • dr Koziellec: Suplementacja w leczeniu autyzmu. • dr n.med. Gabriela Jagielska: Zespół Aspergera - diagnostyka różnicowa • prof. dr hab. Tadeusz Gałkowski: Znaczenie badań z zakresu neuronauki dla autyzmu • prof. dr hab. Ewa Pisula: Funkcjonowanie poznawcze dzieci autystycznych • mgr Mariola Rogacka, mgr Agnieszka Zajac: Aktywizacja zawodowa osób z autyzmem i niepełnosprawnością intelektualną • Ks Bogusław Pitucha, mgr Maria Butkowska: Caritas Diecezji Sandomierskiej w służbie osobom z autyzmem i ich rodzinom • mgr Dorota Sikora: rola rodziców we wspieraniu rozwoju uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych • Ewa Hrehorów: Orzecznictwo i pomoc społeczna • mgr Jolanta Miękina: Prezentacja działań organizatorów forum.

Nadesłała: Grażyna Bodora, Tarnowskie Góry

Nasz nieoceniony administrator strony www, Adam Kalisz, założył Forum Stowarzyszenia! Odtąd w końcu będzie można kontynuować dyskusje niedokończone na zebraniach. Prosimy o logowanie się na forum pod adresem:

<http://autyzmirodzina.phorum.pl/>